

Sygn. akt II Ca 300/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz
Sędziowie:	SO Wiesława Buczek - Markowska (spr.) SR del. Mariusz Zawicki
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2014 roku w S.

sprawy z powództwa T. W.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w B.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 2 lipca 2013 r., sygn. akt I C 1541/12

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie od dnia 11 czerwca 2013 roku i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu Szczecin - Centrum w Szczecinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. II Ca 300/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 02 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w sprawie z powództwa T. W. przeciwko Bankowi (...) S.A. w B. o zapłatę (sygn. akt IC 1541/12): oddalił powództwo (pkt I); zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Sąd I instancji rozstrzygnął w oparciu o następujący stan faktyczny i prawny:

Brat powódki T. Ż. (1) był posiadaczem Konta Oszczędnościowego nr (...), prowadzonego przez Bank (...) S.A. w B..

Dnia 18 października 2010 r. posiadacz ustanowił powódkę pełnomocnikiem do w/w rachunku. Na podstawie udzielonego pełnomocnictwa powódka dokonywała wypłat z rachunku mocodawcy. Pełnomocnictwo zostało odwołane w dniu 15 marca 2011 r.

T. Ż. (1) w maju 2006 r. złożył oświadczenie o zamianie treści pełnomocnictwa i przeznaczeniu środków na rachunku na wykonanie nagrobków.

W dniu 19 stycznia 2012 r. T. Ż. (1) zmarł. Po jego śmierci powódka wystąpiła do pozwanego o wypłatę kwoty 15.000 zł, a wobec odmowy wypłaty środków złożyła skargę na działania banku. Pozwany zaoferował jedynie możliwość przelania środków odpowiadających wydatkom poniesionym w związku z pogrzebem posiadacza rachunku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, iż powództwo okazało się niezasadne.

Sąd I instancji wskazał, iż podstawę prawną powództwa był art. 56 ust. 1 ustawy 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe stanowiący, że posiadacz rachunku oszczędnościowego, rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego lub rachunku terminowej lokaty oszczędnościowej może polecić pisemnie bankowi dokonanie - po swojej śmierci - wypłaty z rachunku wskazanym przez siebie osobom: małżonkowi, wstępnym, zstępnym lub rodzeństwu określonej kwoty pieniężnej (dyspozycja wkładem na wypadek śmierci). Powódka domagała się zasądzenia kwoty 15.000 zł tytułem środków jakie pozwany miał wypłacić na jej rzecz z rachunku bankowego T. Ż. (1), na wypadek śmierci posiadacza rachunku.

Sąd Rejonowy zważył, iż bezspornie T. Ż. (1) był posiadaczem rachunku prowadzonego przez pozwany bank, jak również, że za swojego życia umocował powódkę do dysponowania rachunkiem. Spór ogniskował wokół kwestii istnienia dyspozycji T.

Ż. do wypłaty środków na rzecz powódki po jego śmierci. W ocenie Sądu powódka nie sprostowała ciężarowi dowodu wykazania, że T. Ż. (1) wydał stosowaną dyspozycję na wypadek śmierci posiadacza rachunku (art.6 k.c.).

W pierwszym rzędzie Sąd wskazał, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy była ocena treści i znaczenia pełnomocnictwa udzielonego powódce w dniu 18 października 2010 r. Strony były zgodne co do tego, że pełnomocnictwo to określało umocowanie powódki do dysponowania środkami zgromadzonymi na rachunku za życia T. Ż. (1) i nie stanowiło dyspozycji na wypadek jego śmierci. Nadto, że zostało ono 15 marca 2011 r.

Dalej zauważył, że z chwilą śmierci posiadacza rachunku wygasają dokonane przez niego dyspozycje środkami zgromadzonymi na rachunku bankowym oraz pełnomocnictwa, z wyjątkiem dyspozycji dokonanych w trybie art. 56 Pr. Bank.(dyspozycji na wypadek śmierci). Prawo bankowe przewiduje nadto uproszczoną, uregulowaną w art. 55 Pr.bank. procedurę wypłaty środków z rachunku zmarłego posiadacza. Bank bez przeprowadzania postępowania spadkowego, obowiązany jest wypłacić z rachunku oszczędnościowego wkładcy kwoty stanowiące refundację poniesionych przez osobę trzecią kosztów pogrzebu wkładcy. Wypłata może być dokonana dopiero po poniesieniu kosztów pogrzebu przez określoną osobę. Co istotne, powódka nie domagała się zwrotu kosztów pogrzebu, ale wypłaty zapisu bankowego.

W ocenie Sądu I instancji powódka nie wykazała, że T. Ż. (1) mógł kiedykolwiek złożyć na wypadek swojej śmierci dyspozycję wypłaty na rzecz powódki kwoty 15.000 zł. Koronny dowód powódki w tym zakresie, tj. oświadczenie posiadacza rachunku z 24 maja 2006 r., nie zawierało takiej dyspozycji. Nie dość bowiem, że brak jest podstaw do przyjęcia, aby to oświadczenie kiedykolwiek dotarło do pozwanego, to jego treść nie jest jednoznaczna i nie pozwala na przyjęcie, że T. Ż. (1) w rzeczywistości upoważnił powódkę do wypłaty środków ze swojego rachunku na wypadek jego śmierci. Co więcej, nawet przy przyjęciu, że oświadczenie to było dyspozycją wypłaty środków po śmierci posiadacza rachunku, to nie spełniało ono wymogów formalnych. Zgodnie z art. 56 ust 1. Pr. bank., dyspozycja wkładem na wypadek śmierci na rzecz danej osoby musi dotyczyć określonej kwoty pieniężnej, a co najmniej pozwalać na ustalenie tej kwoty. Tymczasem oświadczenie T. Ż. (1) nie zawiera kwotowo określonej wartości dyspozycji, ani nie daje podstaw do przyjęcia, że powódka była uprawniona do wypłaty kwoty 15.000 zł.

Sąd I instancji podkreślił, że sąd nie może zastępować niezbędnej inicjatywy dowodowej stron przeprowadzaniem dowodów z urzędu, gdyż naruszałoby to podstawową zasadę równości stron. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne

znaczenie spoczywa na tej stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Zachowana w art. 232 k.p.c. możliwość przeprowadzenia przez Sąd dowodu z urzędu ma charakter wyłącznie wspierający i wyjątkowy. Sąd podkreślił, że ustanowił dla powódki pełnomocnika z urzędu w osobie radcy prawnego, z którego pomocy powódka zrezygnowała. W tej sytuacji nie było podstaw do przyjęcia, aby powódka została pozbawiona możliwości obrony jej praw, zwłaszcza że sama doprowadziła do sytuacji w której pomoc prawna została cofnięta.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na zgromadzonych dokumentach, których treść i autentyczność niebyły kwestionowane. Nadto na zeznaniach powódki, które uznał za wiarygodne w zakresie, w jakim korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd na podstawie art. 227 k.p.c. oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodów z zeznań świadka W. K.. Powódka powołała ten dowód na okoliczność oświadczeń składanych przez T. Ż. (1) wobec niej. Ta okoliczność pozostawała bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem oświadczenia składane przez T. Ż. (1) wobec innych osób nie mogły zastąpić dyspozycji wykładem na wypadek śmierci, która winna spełniać wymogi przewidziane w art. 56 Pr.bank. Także nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek o przeprowadzenie dowodu z odtworzenia rozmowy – dyspozycji telefonicznej spadkodawcy, gdyż zapis bankowy może być złożony tylko na piśmie.

Reasumując, Sąd Rejonowy orzekł jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w pkt II wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, nadto orzeczenie o kosztach postępowania na podstawie art. 102 k.p.c. Zaskarżonemu orzeczeniu apelująca zarzuciła:

- naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c., gdyż powódka została pozbawiona możliwości obrony swoich praw oraz była niewłaściwie reprezentowana przed sądem;
- błędne przyjęcie, że oświadczenie T. Ż. (1) z dnia 24 maja 2006 r. złożone nie spełnia wymogów formalnych przewidzianych w art. 56 ust. 1 Prawa bankowego;
- błędny wykładnie art. 56 ust. 1 Prawa bankowego poprzez przyjęcie, że w dyspozycji na wypadek śmierci musi być wskazana kwota pieniężna;
- brak rzetelności, terminowości, obiektywizmu w prowadzeniu sprawy przez Sąd I instancji i nie dopuszczenia przez Sąd do przeprowadzenia dowodów wnioskowanych przez powódkę;
- błędne ustalenie, że powódka dokonywała wypłat z rachunku T. Ż. (2).

W uzasadnieniu apelująca w szczególności podniosła, iż była ona pozbawiona możliwości swych praw przed Sądem I instancji, bowiem w sytuacji, gdy dostała ona na rozprawie ataku poważnej choroby, stała się osobą nieświadomą i nie docierało do niej to co się działo na sali sądowej. Sędzia jednakże nie przerwał rozprawy i kontynuował ją dalej.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki okazała się uzasadniona w tym znaczeniu, iż skutkowałą uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy czym z innych względów, aniżeli wskazane przez powódkę w apelacji.

Na wstępie należy podnieść, iż ustawodawca w treści przepisu art. 379 k.p.c. wskazał przyczyny nieważności postępowania stanowiące bezwzględne podstawy zaskarżenia orzeczenia. Podkreślenia wymaga, że sąd orzekający jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu przyczyny nieważności, niezależnie od tego, czy skarżący w wywiedzionej apelacji podniósł zarzut nieważności postępowania czy też nie (art. 378 § 1 k.p.c.). W przypadku stwierdzenia przez sąd

rozpoznającego środek zaskarżenia, iż w sprawie zachodzi nieważność postępowania, zgodnie z dyspozycją art. 386 § 1 k.p.c., uchyła on zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy po analizie akt rozpoznawanej sprawy uznał, iż w przedmiotowym postępowaniu zasza nieważność postępowania z uwagi na zaistnienie okoliczności ujętych w art. 379 pkt 5 k.p.c., tj. ze względu na pozbawienie powódki możliwości obrony swoich praw w toku postępowania przed Sądem I instancji.

Wskazania wymaga, iż w orzecznictwie ugruntował się pogląd, zgodnie z którym, pozbawienia strony możliwości obrony swych praw nie należy wiązać wyłącznie z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu. Zachodzi ona także wówczas, gdy z powodu uchybienia przez sąd przepisom postępowania, strona wbrew swojej woli została faktycznie pozbawiona możliwości obrony swoich praw w jego istotnej części (por. postanowienie SN z dnia 25 marca 2014 r., I PK 291/13).

Dalej przytoczyć należy słusznie stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 12 marca 2014 r. (I ACa 1219/13), iż „nieważność postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swych praw, może wystąpić w różnorodnych stanach faktycznych. Jednak w każdej sprawie, w której sąd odwoławczy przyjmie nieważność postępowania z tej przyczyny, musi stwierdzić, że doszło do naruszenia przepisów postępowania, czego skutkiem była niemożność działania strony w całym postępowaniu lub w jego istotnej części. Chodzi zatem tylko o takie uchybienia procesowe, które w praktyce uniemożliwiły stronie podjęcie stosownej obrony przed wydaniem merytorycznego rozstrzygnięcia”. Podobny pogląd został wyrażony również przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku, który uznał, że „przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania należy w pierwszej kolejności rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie ustalić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, a w końcu trzeba zbadać, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swoich praw w procesie. Tylko w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych przesłanek można przyjąć, że strona została pozbawiona możliwości działania” (wyrok z dnia 26 lutego 2014 r., I ACa 731/13, Lex nr 1437896).

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd II instancji zważył, iż postanowieniem z dnia 6 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy uwzględnił wniosek powódki i ustanowił dla niej pełnomocnika z urzędu w osobie radcy prawnego (k.142). Następnie pismem, które wpłynęło do Sądu w dniu 04 kwietnia 2013 r., ustanowiona z urzędu radca prawny R. S. zgłosiła swój udział w sprawie (k. 156). Nadto w piśmie z dnia 12 kwietnia 2013 r. poinformowała, że stanowisko powódki przedstawione we wcześniejszych pismach nie uległo zmianie i wniosła o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej (k. 167).

Pismem z dnia 15 kwietnia 2013 r. powódka na podstawie art. 94 § 1 i art. 95 k.p.c. wypowiedziała pełnomocnictwo radcy prawnej z uwagi na nierzetelne zajmowanie się przez nią sprawą i brak możliwości nawiązania z nią kontaktu (k. 169). Zarządzeniem z dnia 30 kwietnia 2013 r. Sąd zwrócił się do powódki o wskazanie, czy jej pismo z dnia 15 kwietnia 2013 r. jest jednoznaczne z cofnięciem wniosku o ustanowienie pełnomocnika z rządu czy też stanowi wniosek o zmianę pełnomocnika z urzędu – w terminie 7 dni pod rygorem przyjęcia, że oznacza on cofnięcie wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu (k. 173). W odpowiedzi powódka wskazała, iż „rezygnuje całkowicie z ustanowionego pełnomocnika z urzędu (...) już wyznaczyłam pełnomocnika” (k. 178). Wobec udzielonej odpowiedzi, postanowieniem z dnia 31 maja 2013 r. Sąd Rejonowy uchylił w punkcie 1. postanowienie z dnia 6 lutego 2013 r. o ustanowieniu dla powódki pełnomocnika z urzędu. (k. 180).

Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, iż Sąd Rejonowy wydając postanowienie z dnia 31 maja 2013 r. dopuścił się w niniejszej sprawie uchybienia procesowego, albowiem błędnie na podstawie art. 359 § 1 k.p.c. – co wynika wprost z treści jego uzasadnienia - uchylił wcześniejsze postanowienie, którym ustanowiono pełnomocnika z urzędu dla powódki. Zgodnie z art. 359 § 1 k.p.c., postanowienia nie kończące postępowania w sprawie mogą być uchylane i zmieniane wskutek zmiany okoliczności sprawy, chociażby były zaskarżone, a nawet prawomocne. W ocenie Sądu Okręgowego, uwadze Sądu I instancji umknęła regulacja zawarta w art. 120 § 1 kpc, zgodnie z którą sąd jest uprawniony

do cofnięcia ustanowienia adwokata lub radcy prawnego, jeżeli okaże się, że okoliczności, na których podstawie je przyznano, nie istniały lub przestały istnieć.

Natomiast w wyniku uchylecia postanowienia z dnia 6 lutego 2013 r. w trybie art. 359 § 1 kpc w niniejszej sprawie doszło do sytuacji, w której nie istnieje rozstrzygnięcie Sądu orzekającego, którym rozpoznany został wniosek powódki z dnia 28 grudnia 2012 r. o ustanowienie pełnomocnika z urzędu (k. 137 akt). W takich okolicznościach faktycznych należało przyjąć, iż wniosek powódki o ustanowienie dla niej pełnomocnika z urzędu pozostał w aktach nie rozpoznany. Sąd II instancji wskazuje – o czym już była mowa powyżej - iż w sytuacji, gdy powódka zrezygnowała z bycia reprezentowaną przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu, Sąd winien był na podstawie art. 120 § 1 k.p.c. cofnąć ustanowienie radcy prawnego, z uwagi na odpadnięcie okoliczności, na podstawie których je przyznano, nie zaś uchylać postanowienie ustanawiające pełnomocnika z urzędu w trybie art. 359 kpc.

Zdaniem Sądu II instancji, sam fakt nie rozpoznania przez Sąd I instancji wniosku powódki o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, nie świadczy jeszcze o tym, że została ona pozbawiona możliwości obrony swych praw. Należy bowiem mieć na względzie, iż żaden przepis kodeksu postępowania cywilnego nie wskazuje terminu, w jakim wniosek tego rodzaju miałby być rozpoznany, choć nie ulega wątpliwości, iż winno to nastąpić niezwłocznie. Niemniej jednak, powyższe uchybienie procesowe należało rozważyć w kontekście okoliczności rozpoznawanej sprawy z których wynika, że w toku postępowania apelacyjnego powódka w piśmie z dnia 26 czerwca 2014 r. wniosła o ustanowienie dla niej pełnomocnika z urzędu (k. 345). Co istotne, postanowieniem z dnia 03 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie przychylając się do wniosku powódki, ustanowił dla niej pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata (k. 357). Sąd ten miał na względzie, iż w sprawie zachodziły przesłanki dla udzielenia powódce pomocy prawnej z urzędu, gdyż powódka ze względu na wiek, kłopoty z pamięcią, a także nieporadność w rozumieniu pism sądu, która wynika z akt sprawy, nie mogła w dostateczny sposób bronić się sama, bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Sąd Odwoławczy uwzględniając powyższe okoliczności stwierdził, że skoro na etapie postępowania apelacyjnego uznano, iż w stosunku do powódki zachodzą przesłanki uzasadniające przyznanie jej profesjonalnego pełnomocnika, to nie powinien budzić żadnych wątpliwości fakt, że potrzeba taka istniała także w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Powyższe stwierdzenie jest tym bardziej uzasadnione, jeżeli weźmie się uwagę okoliczność, że Sąd Rejonowy uchylony w późniejszym okresie postanowieniem z dnia 06 lutego 2013 r. również uznał, iż udział radcy prawnego jest w sprawie potrzebny.

Sąd II instancji podkreśla w tym miejscu, rozwijając rozważania zawarte powyżej, że T. W. jest osobą w podeszłym wieku (ma obecnie ponad 72 lata) nadto schorowaną – cierpi na nadciśnienie tętnicze, osteoporozę oraz jest diagnozowana pod kątem podejrzenia choroby wieńcowej oraz choroby P. (zaświadczenie lekarskie - k.215). Jednocześnie nie sposób nie zauważyć, iż czynności przez nią podejmowane w toku postępowania, jak również treść kierowanych przez pism wskazują jednoznacznie, iż powódka jest osobą nieporadną i ma trudności ze zrozumieniem kierowanych do niej zarządzeń Sądu. Wskazane wyżej okoliczności przesądzają w ocenie Sądu II instancji o tym, iż powódka nie była w stanie podjąć w toku postępowania przed Sądem Rejonowym realnej obrony swoich praw. W rezultacie Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż uchybienie procesowe Sądu I instancji – tj. nierozpoznanie wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu – w kontekście faktu przyznania tegoż pełnomocnika powódce na etapie postępowania odwoławczego, świadczy o tym, że powódka została pozbawiona możliwości obrony swych praw w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. To zaś implikuje wniosek, iż w postępowaniu przed tym Sądem zaszła nieważność postępowania z uwagi na zaistnienie przesłanki nieważności ujętej w art. 379 pkt 5 k.p.c.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 2 k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok w całości i zniósł postępowanie od dnia 11 czerwca 2013 r. - tj. od dnia doręczenia powódce postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 31 maja 2013 r. uchylającego postanowienie z dnia 06 lutego 2013 r. o ustanowieniu dla powódki radcy prawnego z urzędu - i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Sąd Rejonowy poprowadzi ponownie postępowanie już z udziałem pełnomocnika ustanowionego dla powódki z urzędu w postępowaniu przed Sądem II instancji i odniesie się do nierozpoznanego wniosku powódki o ustanowienie

pełnomocnika z urzędu złożonego na k. 137 akt. Jednocześnie pozostawiono temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów instancji odwoławczej.